

ADOLESCENT

MAGAZYN NASTOLATKÓW Z GIMNAZJUM NR 7

Zakończyły się wakacje i z wielkim trzaskiem spadliśmy na ten ziemski padół... rzeczywistości szkolnej. Nieco oszołomiona, zaistniałą sytuacją, redakcja gazетки wznowia swoją działalność. Postanowiliśmy wydać pierwszy numer w terminie późniejszym (nasza culpa... nasza maxima culpa), ale realnym do wykonania. W tym numerze poruszymy głośny temat dopalaczy i ich odbiorców. Znajdziecie również wspomnienia z minionych wakacji i przeczytacie kilka recenzji filmowych i muzycznych. Zachęcamy też do przeczytania krótkich wywiadów z Obcokrajowcami? którzy na dobre zadomowili się w naszej szkole Niedługo przypada Dzień Edukacji Narodowej, więc na łamach naszego pisma tradycyjnie chcemy złożyć najserdeczniejsze życzenia naszym Nauczycielom, Przewodnikom czy też Gogom Belfrom.

P.B

już dziś

1. Festiwale i koncerty minionego lata (str. 2,3)
2. Kącik recenzenta (str. 3,4)
3. Ciekawi ludzie, ciekawe rozmowy-wywiady (str.5,6)
4. Dopalacze (str. 6)
5. Kalendarz roku szkolnego (str 7)
6. Ogłoszenia (str. 8)
7. Witajcie wśród Adolescentów

Festiwal i koncerty minionego lata

Jako że nasza gazetka propaguje rozwój kulturowy, postanowiliśmy przypomnieć Wam o festiwalach, które odbywają się cyklicznie, w miesiącach letnich.

Mamy nadzieję, że choć wakacje zostały już zagłuszone dźwiękiem dzwonka, powrócą miłe wspomnienia z minionego lata... bądź obudzi się tęsknota za latem 2011.

Spoko, jeszcze tylko 9 miesięcy!

B

Ostróda Reggae Festival - Zakończyła się 10, jubileuszowa edycja Ostróda Reggae Festiwal-u. Za nami (niestety) 4 dni niesamowitych, nasiąkniętych pozytywną wibracją, wrażeń. Zagrali wspaniali artyści z kraju i ze świata. Nie można zapomnieć o uczestnikach imprezy. Od pierwszego dnia prowadzili do miasta atmosferę świetnej zabawy. Ostróda ponownie mieniła się w trzech pięknych barwach: zielonym, żółtym i czerwonym. W czwartek (12.08) występ młodych zespołów reggae uwiecznił koncert Pajujo i Tabu. W piątek scenę zdominowali polscy artyści z zespołem Vavamuffin na czele, który wydał nową płytę. Wieczorem, brytyjskim dub-em powalił nas Zion Train. Przez kolejne dni gościliśmy takich starych wyjadaczy jak: Bushman, Everton Blender, Chezidek, Habakuk i wiele innych. Codziennie na trzech scenach rozbrzmiewały dźwięki wolności. Zaplecze gastronomiczne zapewniło wspaniałe jedzenie, a największą popularnością cieszyła się budka wegetariańska. Cały festiwal to moc niezapomnianych emocji i wspomnień. Już wypatrujemy następnej edycji ORF u. I ja tam byłem, dźwiękami muzyki się racyłem (na miód i wino nie pozwalał mi mój wiek durny i chmurny jak mawiają trochę starsi ode mnie)

P.B

Heineken Opener (Gdynia) – Od 1 do 4 lipca trwała jedna z najbardziej prestiżowych imprez w Polsce.

W Gdyni na terenie lotniska odbył się Open'er Festival. Koncerty zróżnicowanej muzyki od popu przez elektronikę do rocka odbyły się na 4 głównych scenach. Poza tym można było obejrzeć młode talenty, filmy oraz potańczyć do remixów sławnych DJ-ów. Głównym sponsorem wydarzenia jest producent piwa Heineken, więc od razu można się domyślić, jaki napój cieszył się wśród pełnoletnich największym powodzeniem.

Najbardziej oczekiwanymi zespołami były: Pearl Jam, Massive Attack oraz Grace Jones. Najbardziej podobało mi się wystąpienie trip-hopowego artysty Tricky. Koncert ten odbył się w namiocie celowo osłabione oświetlenie, dodawało występowi mroku i lekkiego dreszczu. Melomani świetnie się bawili, niektórym udało się nawet wejść na scenę. Wykonawcami drugiego, bardzo pozytywnie ocenionego przeze mnie, koncertu, są Damian Marley – syn Boba Marleya i Nas popularny raper. Słuchacze poczuli nie tylko dużo pozytywnych wibracji, ale także zapachów z Jamajki☺.

Z czystym sumieniem mogę polecić wszystkim fanom dobrej zabawy i muzyki ten gdyński festiwal.

UWAGA ! Jeżeli za rok zamierzasz wybrać się na Heineken Opener, uważaj, nie daj się podeptać przed sceną ponoć w tłoku różniej ale bywa też niebezpiecznie.

detektyw Dodoni

Sonisphere Festival (Warszawa) - 16 czerwca 2010 roku byliśmy (tak tak jest w naszej szkole kilku fanów tej muzyki) świadkami wielkiego wydarzenia. Po raz pierwszy w historii „Wielka Czwórka” thrash metalu wystąpiła na jednej scenie. Metallica, Slayer, Megadeth i Anthrax zaczęli pamiętną trasę w Warszawie. Wszyscy fani ciężkich brzmień w latach 80-tych i 90-tych, gdy zespoły wydawały swe kultowe albumy, mogli tylko pomarzyć

o takim koncercie. Imprezę rozpoczął Behemoth.

Niestety wydarzenie to zamieniło się w koncert Metalliki z suportem, a nie zostało festiwalem muzycznym z równorzędnymi gwiazdami. To zapewne uraziło wielu pozostałych fanów. Dzięki temu wieczorowi rozwiązał się problem metalowców. Który z zespołów jest większy: Slayer czy Megadeth? Już po samym plakacie

Sonisphere'a można było wywnioskować, że Slayer jest na wyższej pozycji. Potwierdziła to kolejność występów. Trasa Sonisphere Festival odbyła się jeszcze w 6-ciu innych państwach, kończąc na Turcji.

K.N

Kącik recenzenta

Coś starego coś nowego

Postanowiliśmy otworzyć w naszej gazecie nową sekcję. W kolejnych numerach będą ukazywać się recenzje ze świata muzyki i filmu. Znajdziecie tu nie tylko nowości ale także klasykę. Wy także możecie zamieszczać swoje propozycje. Gotowe recenzje proszę dostarczać osobiście do redakcji czyli do klasy IIIB.

Muzyka

METALLICA – METALLICA

Ponad 29 lat temu powstał jeden z największych zespołów grających muzykę heavy metalową. Metallica wydała płytę zwaną potocznie „Czarnym Albumem”. Płyta osiągnęła ogromny sukces na skalę nie tylko muzyki ciężkiej, ale również przewyższyła sukcesem popkulturowe wydawnictwa, lądując na pierwszym miejscu listy „Billboard 200” oraz sprzedając 650 000 płyt w pierwszym tygodniu od wydania. Fani zespołu nie byli jednak zadowoleni. Metallica zrezygnowała z wielkiej szybkości i podążyła w kierunku bardziej lirycznych brzmień. Niezadowolonych fanów było zdecydowanie mniej niż nowych zwolenników zespołu i nowych amatorów ciężkiej muzyki, bo mimo wszystko „Black Album” był i jest ostrą muzyką metalową.

Płytę otwiera „Enter Sandman”. Świetne, dynamiczne gitarowe riffy wpadają w ucho. Głos Jamesa Hetfielda w stosunku do poprzednich płyt brzmi znacznie czyściej, jednak wciąż zachowuje bardzo charakterystyczny pazur. Następne jest „Sad But True”. Niżej nastrojone gitary dają poczucie ciężkości, co podkreśla jeszcze głośnie i ostra perkusja Larsa Ulricha. „Holier Than Thou” jest szybsze niż inne

piosenki na płycie, ale bardziej ubogie w treść. Natomiast „The Unforgiven” to już ballada ze wspaniałą solówką Kirka Hammetta. Kolejny utwór to „Wherever I May Roam”, które ma dość bliskowschodni klimat, zaczyna się ciekawym wstępem granym na sitarze, później rozkręca się w świetny mocny kawałek. „Don't Tread On Me” to solidna piosenka, nie wpadająca w ucho z taką łatwością jak poprzednie, a „Through The Never” najbardziej przypomina poprzednią twórczość zespołu. Ósmy na płycie jest „Nothing Else Matters”. Chyba najbardziej znany utwór Metalliki. Udział orkiestry symfonicznej świadczy o tym jak melodyczna i liryczna jest ta piosenka. Spokój przerywa moment kulminacyjny z solówką Jamesa Hetfielda, a nie jak dotychczas Kirka Hammetta. „Of Wolf and Man” trzyma poziom. Popisy basisty - Jasona Newsteda możemy usłyszeć na „The God That Failed” i „My Friend of Misery”. Ostatnia piosenka to „Struggle Within” który jest solidny i ciekawy, lecz nie jest zbyt chwytliwy.

Metallica – *Metallica* to album znany, wielbiony i szanowany. Ustanowił standardy w muzyce ciężkiej jak i inspirował muzyków innych gatunków. Świetna płyta godna polecenia nie tylko fanom rocka i metalu.

J.J

NOWOŚĆ PŁYTOWA (BAND OF JOY)

Robert Plant, jeden z najbardziej rozpoznawanych wokalistów rockowych ponownie wszedł do studia! Były wokalista legendarnego zespołu Led Zeppelin wydał nową płytę, zatytułowaną nazwą swojego pierwszego poważnego zespołu – Band of Joy, założonego w 1966 roku. Premiera krążka zawierającego dwanaście piosenek utrzymanych w bluesrockowych klimatach miała miejsce 13 września bieżącego roku. Robert musiał wpaśować się w utwory, gdyż należą one do innych wykonawców. Jak mówi artysta, starał się nadać utworom własną osobowość, co zaskutkowało powstaniem świetnych kompozycji, przypominających nagrania z płyty Led Zeppelin III. Już dzięki pierwszemu utworowi jesteśmy w stanie przekonać się, że mimo sędziwego wieku Planta jest on w stanie nadal ośniewać swoim dojrzałym już głosem. Na albumie nie brak eksperymentów z dźwiękiem, wpływu różnych gatunków muzycznych oraz klimatycznych i budzących podziw wstawek. To wszystko składa się na idealne na jesienne wieczory CD, które odprężą nas i pozwoli przenieść się trzydzieści lat wstecz. Jak mawiał Frank Zappa, ikona jazzu i rocka: „Pisanie na temat muzyki jest jak tańczenie na temat architektury”, więc zachęcam wszystkich do zapoznania się z krążkiem i dokonania własnej oceny. Zapewniam jednak, że wszyscy pasjonaci łagodnych, rockowych brzmień powinni odnaleźć w nim piękno, które pozwoli przez ponad 47 minut „delektować się” każdym dźwiękiem. NC

Film

KLASYKA FILMOWA - „Leon

Zawodowiec”

Film, który nadal zachwyca naszych rodziców stał się również fascynacją naszego pokolenia. Niedgdy nasi opiekunowie zabierali nas do kina na filmy dla dzieci, jednak odkąd nasze filmowe horyzonty poszerzyły się, dostrzeżliśmy geniusz dzieła reżysera i scenarzysty Luca Bensoni, które nakręcone zostało w Hoboken oraz Paryżu. *Wspaniałe zdjęcia ukazują nam uroki tych cudownych miejsc.* Leon (doskonała

kreacja Jeana Reno) jest płatnym zabójcą zamieszkującym kamienicę z Matyldą (Natalie Portman) i jej rodziną, która wkrótce zostaje zabita przez skorumpowanych policjantów. Zbuntowana dwunastolatka przeżyła jako jedyna i szuka schronienia u sąsiada, który bardzo niechętnie wpuszcza ją do swego mieszkania. Gdy dziewczyna dowiaduje się z czego utrzymuje się tajemniczy mężczyzna, postanawia wykorzystać go i zemścić się na zabójcach rodziny, z którą, co prawda, nie miała zbyt dobrych kontaktów. Leonowi nie jest łatwo, nastolatka jest rozkapryszona i nalega, by... to trzeba zobaczyć, zapewniam Was: nie śniło się filozofom, do czego zdolna jest zdesperowana nastolatka. Film bez zastanowienia mogę polecić wszystkim, którzy jeszcze nie poznali tej kultowej produkcji. Akcja jest niebywale wartka i trzyma w napięciu. Nie ma mowy nawet o chwilowych znudzeniach widza, aktorzy świetnie wcieliili się w swoje role a reżyser dołożył wszelkich starań, by tej dramatycznej historii niczego nie zabrakło a każdy, nawet wymagający widz wspominał to dzieło kinematograficzne przez długie lata. NC

W KINACH - „SALT”

Film przedstawia niezwykle losy tajnej agentki CIA. Evelyn Salt (Angelina Jolie) po kolejnej akcji postanawia zacząć spokojne życie za biurkiem, gdy do siedziby agencji przychodzi tajemniczy Rosjanin - Orłow (Daniel Olbrychski) dobrowolnie udaje się na przesłuchanie. Podczas przesłuchania wychodzi na jaw, że Salt jest uśpioną sowiecką agentką. Od tej pory staje się wrogiem publicznym, musi uciekać.

Phillip Noyce doskonale wyreżyserował ten film. Doborowa obsada powoduje, że obraz jest naprawdę imponujący. Polski akcent w tym filmie wart jest odnotowania. Daniel Olbrychski dał jak zwykle popis umiejętności aktorskich i dobrze wcielił się w postać rosyjskiego superszpiega. Natomiast sceny akcji mogą zdawać się niewiarygodne. Drobną kobietą zmagającą się z wieloma przeciwnościami wydaje się trochę niewiarygodna. Sam film jest świetny, natomiast kończy się... „Salt” to hollywoodzkie kino akcji w świetnej formie, naprawdę warto obejrzeć. J.J

Ciekawi ludzie, ciekawe rozmowy

Chcemy Wam – Drodzy, nieliczni (mamy nadzieję, że tylko chwilowo) Czytelnicy przedstawić Anastazję R., która 3 lata temu przyjechała do Polski z Belgii i rozpoczęła nie tylko edukację na kolejnym poziomie, ale naukę języka polskiego.

Bloo: Cześć

Anastazja: Cześć

B: Powiedz „cześć” po flamandzku

A: Godendag... czyta się huje dach

B: Jakie było Twoje pierwsze wrażenie po wejściu do budynku naszej szkoły? Czy wyposażenie szkoły, do której uczęszczałaś w Belgii lepsze, nowocześniejsze?

A: Do nowej szkoły pierwszy raz weszłam w czasie wakacji i byłam zaskoczona jaki jest wielki i ładny. W (mojej szkole w...nazwa miejscowości do której chodziła Nasia) były szafki dla każdego ucznia i nowszy sprzęt sportowy. Za to łazienki były w gorszym stanie.

B: W takim wypadku nie chciałabym zobaczyć tych łazienek. Jak wygląda system nauczania?

A: Idziemy do szkoły w wieku 6 lat. Podstawówka trwa sześć lat, potem jest szkoła ponadpodstawowa trwająca również sześć lat. Edukacja jest obowiązkowa do 18 roku życia, czyli do pełnoletniości. Chociaż alkohol i papierosy można kupować już od lat 16.

B: Zdumiewające, alkohol dla małaolatów! A ilość lat spędzanych w szkole podobna jak w Polsce. Z tego co zrozumiałam młodzi w Belgii nie mają takiego ciśnienia z wyborem szkoły średniej.

A: Według mnie nie jest lepiej, ponieważ nie starasz się, aby coś osiągnąć. Co roku piszesz test, ale niezależnie od tego, jak go napiszesz, przechodzisz do następnej klasy.

B: W sumie masz rację. Wnioskuje, że poziom w Twojej poprzedniej szkole był niższy?

A: Tak. Znacznie niższy. Mogłeś mieć jedynekę, ale i tak zdawałeś. Oceny są wyrażane w procentach.

B: Zakres wiedzy był mniejszy?

A: Tak. W 1 klasie gimnazjum, którą zdałam już w Belgii, (tam naukę rozpoczyna się rok wcześniej), tylko na matematyce było to samo co tutaj, w Polsce pozostałe przedmioty mają zdecydowanie szerszy materiał do opanowania. W polskiej pierwszej klasie gimnazjum najtrudniejsza była dla mnie nauka historii i biologii było trudno...

B: Czy podejście nauczycieli do uczniów było inne?

A: W zasadzie to tak.

B: Czym się różniło?

A: Było bardziej przyjacielskie. Tutaj podchodzi się do uczniów bardziej oficjalnie i zawodowo. Zdarzało mi się na początku mówić do polskich nauczycieli tak samo jak w Belgii: per Ty i nasi wychowawcy patrzyli na mnie jakoś tak dziwnie, nie rozumiałam, w czym problem... Co ciekawe, w belgijskiej podstawówce co roku zmienia się nauczyciel, a w szkole ponadpodstawowej wychowawca.

B: Mam jeszcze jedno pytanie, czy w belgijskich szkołach obowiązkowe są mundurki?

A: Na szczęście nie. B. dodaj pytanie o Nasi największą wpadkę językową w naszej szkole - może być to do nauczyciela: gdzie jest kibel? Albo: czy duchowieństwo wywołuje duchy.

B: Dziękuję za udzielenie wywiadu i poświęcenie czasu, na edukowanie naszych czytelników.

A: Spoko, nie ma problemu.

B.

Naszym drugim gościem był pan Joel Muianga, który urodził się w Mozambiku. Zgodził się opowiedzieć nam o swojej karierze sportowej.

Łukasz: Dzień dobry. Czy zechciał pan odpowiedzieć na pytania dotyczące Pana młodzieńczych lat w szkole? Wywiad znajdzie się w gazecie szkolnej.

Pan Joel: Witam, oczywiście, z miłą chęcią.

Ł: Jak wyglądała Pańska nauka w szkole? Jakie chwile wspomina Pan najlepiej?

PJ: Od samego początku uwielbiałem W-F, uprawiałem dużo sportu i dlatego też zostałem nauczycielem tego przedmiotu. Bardzo dobrze wspominam okres gdy chodziłem do podstawówki, gimnazjum. A co do chwil, to jak zawsze bywa w młodości latami broiło się dużo, ale umiarkowanie. Nie żebym coś psocił lub wyładował na „dywaniku u dyrektora” to, to nigdy mi się nie zdarzyło.

Ł: Aha. A czy osiągnął Pan jakieś sukcesy związane ze sportem? Chodzą pogłoski że grał pan w reprezentacji piłki ręcznej. To prawda?

PJ: Owszem, grałem w reprezentacji. Dostałem powołanie w wieku 16-17 lat do juniorów reprezentacji Mozambiku, lecz gra w reprezentacji była zupełnie innym poziomem i pochłaniała dużo czasu.

Z drugiej strony było to fajne że mogłem zagrać dla swojego kraju.

Ł: To bardzo ciekawe. A planował Pan już w tedy zostać nauczycielem Wychowania Fizycznego?

PJ: Powiem szczerze że, gdy byłem powołany do kadry to też wtedy zostałem trenerem dzieci.

Czułem jednak że moim powołaniem jest uczenie, więc zostałem nauczycielem.

Ł: Ciekawa historia. A czy lubi Pan swój wykonywany zawód?

PJ: Tak, bardzo. Jest to ciekawa praca, ale też odpowiedzialna.

Ł: Dziękuję Panu bardzo za udzielenie wywiadu. Do zobaczenia na lekcjach Wf-u.

PJ: Dziękuję również. Do widzenia.

Ł.O.

Dopalacze

Chcielibyśmy poruszyć temat dopalaczy i ich legalności. Wiele ludzi nie zdaje sobie sprawy czym są i jakie są skutki niesie ich zażywanie.

Dopalacze to różnego rodzaju mieszanki ziołowe bądź tabletki o działaniu stymulującym, relaksującym, psychodelicznym czy halucynogennym. Pierwszy sklep z dopalaczami w Polsce został otwarty w 2008 roku, ich liczba ciągle rośnie ze względu na duże zainteresowanie i akceptację wśród ludzi. Dlaczego są legalne? Tylko dlatego, że ich składniki nie znajdują się na liście substancji kontrolowanych przepisami zwalczania narkomanii, jednak nikt jeszcze dokładnie nie zbadał substancji zawartych w tych produktach. Uważa się je za „bezpieczną alternatywę dla szkodliwych efektów nielegalnych i uzależniających narkotyków”, a w gruncie rzeczy nie ma w nich składników karalnych prawnie, co nie znaczy, że są bezpieczne dla naszego zdrowia. Sprzedaje się je jako „wyroby kolekcjonerskie” przeznaczone dla ludzi, których hobby to zbieranie różnego rodzaju tabletek i umieszczanie ich w klaserach obok monet, znaczków itp.? Na niektórych z opakowaniach widnieje napis „produkt nie do spożycia przez ludzi”, który jest tylko ominięciem przepisów. Czy myślicie, że skoro nie można ich spożywać są

bezpieczne? Coraz częściej hobbyści tych produktów składają wizyty w szpitalach (i to nie tylko psychiatrycznych) W mediach głośno o ujemnych skutkach kolekcjonowania dopalaczy. Nawet mieszanki ziołowe ,w których skład wchodzi 100 procentowo naturalne składniki wykorzystywane podczas medytacji w religiach wschodu posiadają syntetyczne domieszki różnych szkodliwych substancji. Sklepy z dopalaczami są promowane takimi hasłami jak „Życie jest za krótkie, aby jeść niezdrowe tabletki”, „Smile for your life” czy „Posmakuj tego, co legalne”, które celowo wprowadzają w błąd konsumenta. Niektóre dopalacze mogą powodować naprawdę niepożądane skutki. Bardzo niebezpieczne jest wymieszanie ich z alkoholem lub lekami, zażywanie środków halucynogennych w miejscach, gdzie działa na nas dużo bodźców (np. na dyskoteci) bądź podczas złego samopoczucia, gdyż może się ono spotęgować. Zanim spróbujecie tego specyfiku, pomyślcie o jego skutkach i zastanówcie się czy warto.

Z ostatniej chwili: rząd zapowiedział zdecydowaną walkę z nieuczciwymi sprzedawcami artykułów kolekcjonerskich. Szkoda, że kilku młodych ludzi uwierzyło w magiczną moc tych specyfików.

detektyw Dodoni

KALENDARZ ROKU SZKOLNEGO

1 września 2010
Rozpoczęcie roku szkolnego

14 października 2010
Dzień Edukacji Narodowej

23 - 31 grudnia 2010
Zimowa przerwa świąteczna

3 stycznia 2011
Wystawienie ocen półrocznych

5 stycznia 2011
Rada klasyfikacyjna za I półrocze

14 stycznia 2011
Koniec pierwszego semestru

17 - 30 stycznia 2011
Ferie zimowe

21 - 26 kwietnia 2011
Wiosenna przerwa świąteczna

22 kwietnia 2011
Dzień ziemi

12 kwietnia 2011
Egzamin przeprowadzany w ostatnim roku nauki w gimnazjum
- część humanistyczna
Egzamin próbny klas drugich

13 kwietnia 2011
Egzamin przeprowadzany w ostatnim roku nauki w gimnazjum
- część matematyczno- przyrodnicza
Egzamin próbny klas drugich

14 kwietnia 2011
Egzamin przeprowadzany w ostatnim roku nauki w gimnazjum
- język obcy nowożytny
Egzamin próbny klas drugich

20 maja 2011
Propozycje ocen rocznych

10 czerwca 2011
Ostateczne wystawienie ocen

15 czerwca 2011
Rada klasyfikacyjna za II półrocze

22 czerwca 2011
Zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych

Ogłoszenie

Redakcja gazetki „Adolescent” poszukuje uczniów gimnazjum chętnych do brania udziału w redagowaniu czasopisma. Obecnie redakcję tworzą jedynie trzecioklasiści, czekamy na Kolegów i Koleżanek z klas młodszych. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkania redakcyjne we wtorki o godz. 8:00 w sali 229.

Witajcie w NASZEJ BAJCE

Już od miesiąca jesteście gimnazjalistami. Pewnie dla wielu z Was niewiele się zmieniło: te same mury szkolne, nauczyciele inni, ale przecież nie są to dla Was osoby obce. Widywaliście ich na przerwach, dyżurach i zastępstwach. Zmieniły się podręczniki, sale lekcyjne i co jeszcze? Czy już czujecie, presję czasu, czy macie świadomość, że za trzy lata będziecie zmuszeni podjąć najtrudniejszą życiową decyzję? Tak! to nie żadne gadanie Starych. To my trzecioklasiści, chcemy Was przekonać,

że tak jest. Nam zostało już niewiele czasu. Za chwilę będziemy musieli napisać podania do szkół średnich, zdecydować nie tylko o nowej szkole, ale tak naprawdę zdecydować, kim będziemy w przyszłości. Dziś staramy się być dobrzy z wszystkiego, liczy się przecież średnia, punkty, ale tak naprawdę ważne jest to, czy umiemy się uczyć, współpracować, dzielić się wiedzą z innymi. Redakcję Adolescenta tworzą uczniowie klasy dziennikarsko-informatycznej.

Staraliśmy się stworzyć gazetkę szkolną, aby utrwalać to, co dzieje się w szkole, chcemy dzielić się umiejętnościami, więc zapraszamy do Naszej Bajki. Zobaczcie jak tworzymy gazetkę i bądźcie naszymi następcami, mamy nadzieję, że uczniowie przerosną mistrzów i nasz Adolescent wzmocniony Waszym zapalem i nie wątpimy talentem będzie lepszy, ciekawszy, poczytniejszy.

Czy będziemy w dorosłym życiu dziennikarzami, czas pokaże, jednak na pewno umiejętności nabyte w redakcji zapoczentują.

Droży Nauczyciele!

Jutro jest Dzień Edukacji Narodowej. Jak każdego roku jest to dzień wolny od szkoły więc nie możemy się spotkać z naszymi, jakże Kochanymi Nauczycielami. Jednak jako autor tego tekstu mam niepowtarzalną okazję do przekazania całemu Gronu Pedagogicznemu najserdeczniejszych życzeń z okazji Dnia Nauczyciela. Jak co roku życzymy Wam dużo zdrowia, poczucia humoru oraz oczywiście jeszcze więcej cierpliwości. Mamy nadzieję, iż wszyscy nauczyciele spędzą ten dzień bezpiecznie i nie na sprawdzaniu naszych zeszytów, by w piątek powrócić do ukochanej pracy. Tego wszystkiego i spełnienia marzeń życzymy.



Opiekun Gazetki:

p. Miłosława Jaźwiecka-Belter

Redaktor naczelny:

Paweł Baranowski

Gazeta powstaje pod redakcją:

Klaudia Płudowska, Paweł Baranowski, Natalia Chrzczonowska, Klaudia Niedziątek, Jurek Jurkowski, Łukasz Osiński, Tomek Krzywdziński

Wsparcie duchowe:

Bernadeta Dudzińska

